

Sygn. akt: III AUa 711/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lipca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Maria Padarewska - Hajn

Sędziowie: SSA Mirosław Godlewski (spr.)

SSA Anna Szczepaniak-Cicha

Protokolant: sekr. sądowy Patrycja Stasiak

po rozpoznaniu w dniu 5 lipca 2013 r. w Łodzi

sprawy **Z. K.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w P.**

o emeryturę,

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku

z dnia 8 września 2011 r., sygn. akt: VI U 663/11;

***uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w Płocku do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania za drugą instancję.***

Sygn. akt III AUa 711/13

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 21.04.2011 Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P., odmówił Z. K. prawa do emerytury w obniżonym wieku z uwagi na nieudowodnienie 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Wydając zaskarżoną decyzję organ zakwestionował trafność kwalifikowania jako pracy w szczególnych warunkach okresu wskazanego w świadectwie wykonywania pracy w szczególnych warunkach z okresu zatrudnienia w charakterze palacza c.o. w (...) Szkole Rolniczej w B..

We wniesionym od powyższej decyzji odwołaniu Z. K. wskazując, że w okresie od 01.05.1982 r. do 31.08.1999 r. pracował jako palacz c.o. w (...) Szkole Rolniczej w B., wniósł o jego zaliczenie do szczególnego stażu ubezpieczeniowego. Podnosił, że pracował jako palacz w kotłowni, która nie była zautomatyzowana. Podał, że ręcznie wykonywał prace polegające na przewożeniu taczkami węgla ze składowiska znajdującego się na dworze, wrzucaniu ręcznie węgla do pieca, wybieraniu i wywożeniu popiołu, czyszczeniu pieca parowego, który ogrzewał budynek szkoły, internatu, mieszkalny pracowników placówki oraz ogrzewał wodę w okresie letnim. W świadectwie pracy z dnia 31.08.1999 r. pracodawca wskazał, że odwołujący się wykonywał prace w szczególnych warunkach.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniosł o jego oddalenie.

Wyrokiem z dnia 8 września 2011 roku Sąd Okręgowy w Płocku VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał ubezpieczonemu prawo do emerytury od 1 marca 2011 roku.

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Płocku przyjął za podstawę wyrokowania następujący stan faktyczny:

Z. K., urodzony (...), w dniu 21.03.2011 r. złożył wniosek o przyznanie prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach. Wnioskodawca w dacie wniosku miał ukończone 60 lat. Na dzień 01.01.1999 r. udowodnił łączny okres zatrudnienia w wymiarze ponad 30 lat okresów składkowych i okresów nieskładkowych.

W okresie od 01.05.1982 r. do 31.08.1999 r. Z. K. był zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy w (...) Szkole Rolniczej (...), gdzie zajmował stanowiska palacza co, palacza-konserwatora, konserwatora, rzemieślnika i palacza co, palacza-kierowcy. Faktycznie pracował jako palacz co. Praca odwołującego się polegała na przewożeniu taczkami węgla ze składowiska znajdującego się na dworze, wrzucaniu ręcznie węgla do pieca, wybieraniu i wywożeniu popiołu, oczyszczeniu pieca. Przy szkole była jedna kotłownia, która służyła do ogrzewania budynku szkoły, internatu, kurnika, budynku mieszkalnego pracowników szkoły. W kotłowni znajdowały się dwa piece, z których jeden służył do ogrzewania wody. W okresie zimowym istniała potrzeba całodobowego ogrzewania wskazanych budynków, zwłaszcza mieszkalnych. Z tego powodu w tym okresie szkoła zatrudniała dwóch palaczy, z tym, że odwołujący się był zatrudniony przez cały rok, zaś drugi palacz pracował tylko w sezonie zimowym. Poza sezonem zimowym, w tym w okresie wakacji, odwołujący się palił w piecu służącym do ogrzewania wody w internacie, gdzie mieszkał dyrektor szkoły oraz przebywali uczniowie odbywający praktyki, jak również w budynku mieszkalnym pracowników szkoły. Praca ta zajmowała mu co najmniej 8 godzin. W okresie wakacji wszyscy pracownicy szkoły, w tym odwołujący się, wykorzystywali również przysługujące im urlopy. W okresie wakacyjnym odwołujący się na polecenie dyrektora wykonywał czasami, w razie potrzeby, jedynie drobne naprawy konserwatorskie. W szkole był bowiem zatrudniony konserwator. W dniu 14.08.1997 r. Z. K. uległ wypadkowi przy pracy wykonując prace remontowe na rusztowaniu, z którego spadł doznając złamania IX żebra lewego, w związku z tym przebywał na zwolnieniu lekarskim przez 31 dni. W okresie od 01.09.1999 r. do 07.04.2000 r. odwołujący się zawarł osiem umów zlecenia (...) Szkołą Rolniczą w B., których przedmiotem było wykonywanie czynności konserwatora, konserwacja urządzeń wodno – kanalizacyjnych i elektrycznych oraz pilnowanie mienia szkoły oraz gospodarstwa pomocniczego, dozоровanie mienia likwidowanej szkoły oraz w gospodarstwie pomocniczym zgodnie z grafikiem.

W dniu 31.08. 1999 r. (...) Szkoła Rolnicza w B. w likwidacji wystawiła odwołującemu się świadectwo pracy, w którym wskazano, że w okresie od 01.05.1982 r. do 31.08.1999 r. wykonywał pracę w warunkach szczególnych jako palacz co.

Odwołujący się nie pozostaje w stosunku pracy. Pobiera świadczenie przedemerytalne. Nie jest również członkiem otwartego funduszu emerytalnego.

W tym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji uznał, że Z. K. spełnia warunki do nabycia prawa do emerytury na podstawie art. 184 ustawy z 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych ( tekst jednolity: Dz. U. z 2009 r., nr 153, poz. 1227, z późn. zm ), bowiem poza bezspornymi warunkami, od których prawo zależy, ubezpieczony przez 15 lat pracował na stanowisku palacza c.o., to jest wykonywał prace wymienioną w wykazie A stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07.02.1983 r. dział XIV „Prace różne”, poz. 1 „Prace nie zautomatyzowane palaczy i rusztowych kotłów parowych lub wodnych typu przemysłowego”. W ocenie sądu pierwszej instancji brak danego rodzaju pracy w przepisach resortowych, nie przesądza o niemożności uznania pracy za świadczoną w warunkach szczególnych. Podobnie incydentalność wykonywanych przez odwołującego się prac konserwatorskich nie wyklucza stałości pracy w charakterze palacza co., tym bardziej, że w szkole był zatrudniony konserwator. Umowy zlecenia, których przedmiotem były prace konserwatorskie i dozór mienia szkoły zostały zawarte po 31.12.1998, a więc nie mają znaczenia dla ustalenia szczególnego stażu ubezpieczeniowego odwołującego się, który oceniany jest na dzień 01.01.1999 r.

Wyrok sądu pierwszej instancji zaskarżył w całości apelacją organ rentowy. W apelacji zarzucił wyrokowi : 1) naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 184 w związku z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z pkt 1 Działu XIV Wykazu A załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze ( Dz.U. nr 8 poz. 43 ze zm.) oraz niezastosowanie przepisów zarządzenia Ministra Oświaty i Wychowania z dnia 15 czerwca 1984r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach w zakładach pracy resortu oświaty i wychowania (Dz.Urz. MO i W Nr 8 poz. 46) przez przyjęcie, że wnioskodawca Z. K. w okresie zatrudnienia w (...) Szkole Rolniczej w B. w okresie od 01.05.1982r. do 31.08.1999r. wykonywał stale i w pełnym wymiarze pracę w warunkach szczególnych jako palacz kotłów parowych lub wodnych typu przemysłowego, co o umożliwiło nabycie przez wnioskodawcę prawa do wcześniejszej emerytury;

2 ) błąd w ustaleniach faktycznych spowodowany nieustaleniem okoliczności, czy wnioskodawca w spornym okresie wykonywał pracę palacza przy kotłach typu przemysłowego oraz naruszenie przepisu art. 217 § 2 kpc poprzez zaniechanie przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z zakresu bhp w celu ustalenia tej okoliczności.

Powołując się na powyższe zarzuty organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji .

Ubezpieczony wniósł o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny w Łodzi wyrokiem z dnia 4 kwietnia 2012 roku oddalił apelację organu rentowego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w ustalonym przez Sąd pierwszej instancji stanie faktycznym prawidłowo zastosowany został art. 184 w związku z art. 32 ustawy emerytalnej w związku z pkt 1 działu XIV wykazu A załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze .

W ocenie Sądu drugiej instancji, okoliczność, że w zarządzeniu Ministra Oświaty i Wychowania z dnia 15 czerwca 1984 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach w zakładach pracy resortu oświaty i wychowania (Dz.Urz. MOiW Nr 8, poz. 46) nie wymienia się pracy palacza c.o. jako pracy w szczególnych warunkach nie przesądza o braku możliwości zaliczenia okresu pracy na takim stanowisku do prac wykonywanych w szczególnych warunkach. Prace wymienione w dziale XIV wykazu A nie są bowiem przypisane do żadnej branży, są to prace różne, które mogą być wykonywane w każdej z branż wymienionych w innych działach tego wykazu. Sąd odwoławczy wskazał, że w umowie o pracę z 1982 r. powierzono wnioskodawcy stanowisko palacza c.o. w pełnym wymiarze czasu pracy i praca ta była przez niego wykonywana przez cały rok, niezależnie od sezonów grzewczych. Co prawda w latach dziewięćdziesiątych dopisano w angażach wnioskodawcy do stanowiska palacza c.o. inne stanowiska, takie jak konserwator czy rzemieślnik, to jednak z angaży tych nie wynika, aby zmniejszył się zakres obowiązków wnioskodawcy jako pracownika zatrudnionego stale i w pełnym wymiarze przy pracach wymienionych w dziale XIV, poz. 1 wykazu A, a inne prace (konserwatorskie) wykonywane były przez niego sporadycznie, w razie potrzeby. Natomiast w postępowaniu pierwszoinstancyjnym organ rentowy nie zgłaszał wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu bhp dla ustalenia, czy wnioskodawca wykonywał pracę palacza przy kotłach typu przemysłowego.

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgodził się organ rentowy i wniósł skargę kasacyjną w której zarzucił:

I. naruszenie prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie art. 184 w związku z art. 32 ustawy emerytalnej w powiązaniu z § 1 rozporządzenia i pkt 1 działu XIV „Prace różne” wykazu A załącznika do tego rozporządzenia, przez zakwalifikowanie pracy wykonywanej przez wnioskodawcę w okresie od 1 maja 1982 r. do 31 sierpnia 1999 r. w (...) w B. jako pracy nieautomatyzowanej palaczy i rusztowych kotłów parowych i wodnych typu przemysłowego;

## II. naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie:

1) art. 378 § 1 k.p.c., przez nierozważenie podniesionego w apelacji zarzutu, że wnioskodawca nie obsługiwał kotła przemysłowego i z tej przyczyny jego zatrudnienia nie można kwalifikować jako pracy w szczególnych warunkach w rozumieniu przepisów powołanych w pkt 1 skargi kasacyjnej, które to uchybienie mogło mieć wpływ na wynik sprawy;

2) art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez niewskazanie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku czy, a jeżeli tak, to na podstawie jakich dowodów, Sąd odwoławczy - uznając ustalenia Sadu pierwszej instancji za własne - przyjął, że wnioskodawca wykonywał pracę przy kotle przemysłowym, co jest warunkiem zakwalifikowania jej jako pracy w warunkach szczególnych, które to uchybienie ogranicza możliwość kontroli kasacyjnej.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz uchylenie poprzedzającego go wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

W wyniku rozpoznania powyższej skargi Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 20 marca 2013 roku uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Apelacyjnemu w Łodzi do ponownego rozpoznania.

W motywach Sąd Najwyższy przypomniał, że nie każda praca na stanowisku palacza jest pracą wymienioną pod poz. 1 działu XIV wykazu A będącego załącznikiem do rozporządzenia. Taki charakter ma bowiem tylko praca palacza kotła parowego lub wodnego typu przemysłowego. Sąd drugiej instancji nie wyjaśnił, z jakich względów uznał pracę skarżącego na stanowisku palacza c.o. w kotłowni szkoły rolniczej za odpowiadającą pracy palacza wymienionej w wykazie A, dział XIV, poz. 1 rozporządzenia, uprawniającej do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym, pomimo że skarżący okoliczność tę kwestionował w apelacji i to nie tylko w kontekście zaniechania przez Sąd pierwszej instancji przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z zakresu bhp, ale przede wszystkim w ramach zarzutu nieustalenia tej okoliczności mającej dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie.

Z tego też względu Sąd Najwyższy uznał zasadność zarzutu obraży zarówno art. 378 § 1 k.p.c. jak i art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. stwierdzając, że bez dokonania stanowczych ustaleń co do charakteru zatrudnienia wnioskodawcy nie jest możliwa ocena spełnienia przez niego przesłanek prawa do emerytury na podstawie art. 184 ustawy emerytalnej.

### **Sąd Apelacyjny ponownie rozpoznając sprawę zważył, co następuje:**

Apelacja skutkuje uchyleniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania.

Istotą sporu niniejszej sprawy jest ustalenie charakteru zatrudnienia wnioskodawcy na stanowisku palacza kotła c.o. w (...) Szkole Rolniczej w B. w okresie od 01.05.1982 r. do 31.08.1999 r. jako pracy odpowiadającą pracy palacza wymienionej w wykazie A, dział XIV, poz. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983 r., Nr 8, poz. 43), uprawniającej do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym.

Odnosnie możliwości zaliczenia danej pracy jako świadczonej w warunkach o jakich mowa w art. 32 ustawy emerytalnej Sąd Najwyższy podkreślał, że dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj powierzonej mu pracy. Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. Decydującą rolę w analizie charakteru pracy ubezpieczonego z punktu widzenia uprawnień emerytalnych ma zatem możliwość jej zakwalifikowania pod którąś z pozycji wymienionych w wykazie A, stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 września 2007 r., III UK 27/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 325; z dnia 19 września 2007 r., III UK 38/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 329;

z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 66/07, LEX nr 483283; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 75 i z dnia 24 marca 2009 r., I PK 194/08, LEX nr 528152 z dnia 8 czerwca 2011 r. I UK 393/10 LEX nr 950426).

Najistotniejszego zatem znaczenia nabiera ustalenie faktyczne w zakresie rzeczywistego charakteru zatrudnienia osoby zainteresowanej świadczeniem, wykonywanych przez nią zadań i czynności pracowniczych, tak by było możliwe dokonanie oceny świadczonej przez nią pracy przez pryzmat prac wymienionych w załączniku do przedmiotowego rozporządzenia.

Szczególnej jednak uwagę należy zwrócić na opis stanowiska zawartego w wykazie A, dział XIV, poz. 1 w/ w rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r., który dla celu wykazania pracy w warunkach szczególnych wymaga nie tylko poczynienia ustaleń w zakresie wykonywania pracy palacza, wykonywania której to pracy nota bene organ rentowy nie kwestionuje, ale także oceny czy kocioł przy którym wnioskodawca pracował odpowiada szczególnemu rodzajowi kotła przyjętego w wykazie.

Tymczasem Sąd pierwszej instancji całkowicie pominął to czy wnioskodawca pracował jako palacz przy kotłach typu przemysłowego, mimo, że tylko praca przy tego rodzaju kotłach może skutkować uznaniem wykonywanej przez ubezpieczonego pracy w spornym okresie za prace świadczone w warunkach szczególnych uprawniającą do ubiegania się o emeryturę z art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j.t. Dz.U. 2009, Nr 153, poz. 1227 z zm.).

Niewątpliwie Sąd Okręgowy poprzez zeznania świadków i dostępną dokumentację w sposób szczegółowy ustalił zakres obowiązków ubezpieczonego, czas i wymiar ich wykonywania. Pominął jednak w swojej ocenie czy kotły przy których pracował wnioskodawca były kotłami typu przemysłowego, a którą to okoliczność kwestionował w apelacji organ rentowy.

Powyższe zaś skutkuje uznaniem, że Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy, co na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. skutkuje uchynieniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania. Taki bowiem skutek rodzi pozostawienie poza oceną, wskazywanej okoliczności faktycznej, stanowiącej podstawę zastosowania normy prawa materialnego, będącej podstawą zgłoszonego żądania.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy winien przeprowadzić ponownie stosowne postępowanie dowodowe zgodnie z regułami postępowania cywilnego, a zgromadzony materiał dowodowy ocenić zgodnie z zasadami określonymi w art. 233 k.p.c., dokonać ustaleń faktycznych istotnych z punktu widzenia przedmiotu sporu i wyjaśnić podstawę prawną wyroku z przytoczeniem przepisów prawa materialnego.

Dla wyjaśnienia wskazanej kwestii konieczne będzie uwzględnienie dokumentacji technicznej dotyczącej przedmiotowych pieców jak i wyjaśnienie czy ubezpieczony posiadał w ogóle uprawnienia do wykonywania pracy palacza pieców przemysłowych. W przypadku braku jednoznacznej, co do spornej kwestii, dokumentacji konieczne będzie w tym zakresie przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego właściwej specjalności, który w oparciu o całość zebranego w sprawie materiału dowodowego wypowie się co do tego czy piece w których palił ubezpieczony, były piecami o których mowa w przywoływanej powyżej pozycji wykazu.

Prowadząc postępowanie sąd pierwszej instancji będzie miał na uwadze konieczność przeprowadzenia wskazanego dowodu także w warunkach art.232 k.p.c.

Uzupełnienie wskazanych zagadnień w ramach postępowania przed sądem drugiej instancji nie było możliwe, gdyż prowadziłoby do pozbawienia stron prawa do instancji. ( art.78 , art.176 ust.1 Konstytucji RP i art. 6 ust.1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności ).

Powyższe uzasadniało wydanie w sprawie wyroku kasatoryjnego.

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji, pozostawiając na podstawie art. 108 § 2 k.p.c. Sądowi Okręgowemu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania za drugą instancję.